

W Sali Marmurowej Pałacu Kultury i Nauki — a także na placu przed pałacem — otwarta została wielka wystawa osiągnięć przemysłowych Ziemi Kieleckiej. Wystawa ta inau-guruje prezentację społeczno-gospodarczego i kulturalnego dorobku Kielecczyzny w warszawskiej „Panoramie trzydzie-stoletnia”. (PAP)

Każdy hektar wystawą plonów

Gospodarze województwa na spotkaniu
z laureatami naszego konkursu

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyło się wieczoraj spotkanie z laureatami nagród wojewódzkich i powiatowych w I etapie konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”, zorganizowanego w roku 1973 pod patronatem wojewody poznańskiego. Konkurs zainicjowała redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, przy współudziale redakcji „Gazety Poznańskiej” i Telewizji Poznań. Przyniósł on znaczne efekty produkcyjne, liczące się dodatkową produkcją 25 000 ton zbóż uzyskanych z ponad 45 000 ha lepiej zagospodarowanych gruntów.

O osiągnięciach konkursu, który wnieśli do wojewódzkiej batalii o wyższe plony, mówił wojewoda poznański Tadeusz Grabski, witając zwycięzców i współzawodnic-

**Każdy hektar
rodzi więcej!**

ny. mówił wojewoda poznański Tadeusz Grabski, witając zwycięzców i współzawodnic-



Na zdjęciu: I sekretarz KW PZPR wręcza dyplom dyrektorowi Przedsiębiorstwa PGR Rakoniewice Zygmuntowi Kuleszowi. Fot. — K. Przychodźki

twą, przedstawicieli władz wojewódzkich z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu, przewodniczącym Wojewódzkiej Rady Narodowej Jerzym Zasada oraz redakcji — organizatorów konkursu: redaktora naczelnego „Głosu Wielkopolskiego” Wiesława Porzyckiego i redaktora naczelnego „Gazety Po-

Redaktorzy ekonomiczni z krajów RWPG w Poznańskim

18-osobowa grupa dziennikarzy ekonomicznych z krajów RWPG bawiła się w Poznaniu. Są to redaktorzy naczelni centralnych pism ekonomicznych: Bułgarii, CSRS, NRD, Węgier i ZSRR, którzy przybyli 16 bm. do Polski na zaproszenie redakcji „Życia Gospodarczego”.

Wczoraj, w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, odbyło się spotkanie z przedstawicielami władz administracyjnych i partyjnych Poznańskiego. Gości poinformowano o rozwoju województwa. Interesując się szczególnie problemami rolnictwa, zwiedzili wczoraj Kombinat Spółdzielczy Buszewko-Dębina w pow. szamotulskim oraz Kombinat PGR Chwalibogowo w pow. wrzesińskim. Dzisiaj w programie pobytu dziennikarzy są MTT. W czasie swego pobytu w Polsce goście zapoznają się również z innymi regionami kraju.

(ZS)

Polska delegacja na XXVIII Sesję RWPG

W poniedziałek, 17 bm. udała się do Sofii na XXVIII Sesję RWPG polska delegacja, pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza. W skład delegacji wchodzi: wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy RM — Mieczysław Jagielski, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Zbigniew Madej, ministrowie oraz podsekretarze stanu szeregu resortów.

PAP

Plenum Rady Naczelnej ZHP

Sprawy związane z rozwojem turystyki, krajoznawstwa i ruchu obozowego wśród dzieci i młodzieży były 17 bm. tematem plenum Rady Naczelnej Związku Harcerstwa Polskiego.

Plenum, w którego obradach uczestniczył członek Sekretariatu KC PZPR — Zdzisław Żandarowski przyjął uchwałę, w której podkreśla się wagę racjonalnego wypoczynku dzieci i młodzieży szkolnej dla całokształtu pracy ideowo-wychowawczej harcerstwa.

W czasie plenum przyjęta została prośba dotychczasowego naczelnika ZHP — Stanisława Bohdanowicza o zwolnienie go z tej funkcji. Plenum prośbę przyjęło, serdecznie dziękując S. Bohdanowiczowi za wieloletni wysiłek włożony w kierowanie pracą związku.

Plenum wybrało jednomyślnie na naczelnika ZHP, harcmistrza Polski Ludowej — Jerzego Wojciechowskiego, wieloletniego działacza ruchu młodzieżowego, b. komendanta katowickiej chorągwi ZHP.

PAP

nym punktem rozmów obu mężów stanu będą wyniki blisko-wschodniej podróży Nixona oraz najbliższe posunięcia państw arabskich.

H. Wilson odwiedzi RFN

W Londynie podano do wiadomości, iż we wtorek 18 bm. premier Wielkiej Brytanii H. Wilson uda się z dwudniową wizytą do Republiki Federalnej Niemiec. Program wizyty obejmuje rozmowy z kanclerzem RFN, H. Schmidtem. Wilson obejrzy także mecz pomiędzy Szkocją i Brazylią.

MP-RADIO-INFO-TELEFONEM
RADIO-INFO-TELEFONEM-PAP
INFO-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP

Po zamachu stanu w Jemenie Płn.

Jak donosi agencja Reutersa z Sany, przywódca wojskowy, który przejął władzę w Jemenie Północnym, w ubiegły czwartek wydał zarządzenie o zniesieniu godziny policyjnej. Oficjalna północnojemeńska agencja prasowa podaje, iż mieszczący komitet, którego zadaniem jest opracowanie zasad unii między dwoma państwami jemeńskimi, zgodnie z porozumieniem, podpisanym w 1972 r., będzie kontynuował swoje prace.

Współpraca Indie-Bangladesz

W Delhi poinformowano, że Indie udzieliła Republice Bangladesz pomocy technicznej przy budowie pierwszego reaktora jądrowego. Przewiduje to dwustronne porozumienie o współpracy w dziedzinie

Henryk Jabłoński zwiedził MTT

Kontrakty polskich central

Przedostatni dzień tegorocznych MTT upłynął pod znakiem licznych kontraktów polskich central handlu zagranicznego. Np. Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Varimex”, które przeprowadziło na Targach ponad 250 rozmów handlowych, zawarło 150 transakcji eksportowo-importowych wartości 50 mln złotych. Tegoroczne obroty handlowe „Varimexu” zamkną się kwotą około 2 mld zł dew.

Centrala jest przede wszystkim eksporterem, dostarczającym maszyny włókiennicze, obuwnicze, sprzęt medyczny, armaturę przemysłową, wyposażenia sanitarne i sprzęt fotograficzny. Jednym z ważniejszych kontraktów zawartych na tegorocznych MTT jest dla „Varimexu” umowa specjalizacyjna z NRD, dotycząca podziału zadań w produkcji aparatury medycznej. Podobną umowę mamy od roku 1971 z Czechosłowacją.

Kilka ważnych kontraktów zawarło PHZ „Bumar”. Z firmą NRD „Maschinen — Export” podpisano umowę na dostawę maszyn i części zamiennych wartości 140 mln zł dew., a z bułgarską centralą „Technokomlet” na dostawę urządzeń wartości 35 mln zł dew. Będzie ona realizowana w latach 1974—1976. Podpisano też umowy z firmami z Danii i Szwecji na wysyłkę do tych krajów 10 koparek.

PHZ „Polmot” sprzedała do Bułgarii warsztaty samochodowe, samochody Fiat 125 p i „Jelcz 574” a także samochody dostawcze „Nysa” i „Zuk”. Sprzedano je też na Węgry. Z Węgier natomiast kupiliśmy autobusy Ikarus oraz cysterny do mleka.

Łączna wartość dotychczasowych kontraktów Zjednoczenia Przemysłu Lotniczego wynosi 40 mln zł dewizowych. Zawarto m. in. 10 umów kooperacyjnych z krajami RWPG. Tegoroczna oferta ZPL to m. in. samolot PZL 106. Latającą maszyną rolniczą o udźwigu

Dokończenie na str. 2

wykorzystywania energii jądrowej do celów pokojowych.

Wydalenie dezertów

Według doniesień z Hongkongu, przed dziesięciu dniami przedostało się tam nielegalnie 119 obywateli sajskich, m. in. młodych ludzi, którzy zbiegli przed wrogiem do wojska. Uchodźcy prosili o azyl, jednakże 17 bm. władze Hongkongu odesłały ich z powrotem do Sajgonu. Jak pisze AFP, sajski kodeks wojskowy przewiduje kary do 6 lat więzienia za niesubordynację i dezercję.

Katastrofa w Rio de Janeiro

Tragiczna katastrofa wydarzyła się na jednym z wiaduktów w Rio de Janeiro. Szofer przejeżdżającego przez wiadukt autobusu, stracił panowanie nad kierownicą, wóz uderzył w barierę ochronną, zlamal ją i runął w 50-metrową przepaść. 10 osób poniosło śmierć, a 12 zostało ciężko rannych.

Zderzenie statków

Na Atlantyku, niedaleko francuskiego portu Brest, zatonał w niedzielę frachtowiec grecki (3.324 tony) po zderzeniu się z innym statkiem greckim. Ten ostatni został tylko nieznacznie uszkodzony. Rozbitków uratował pływający w pobliżu statek singapurski.

Wielka oblawa we Francji

W końcu ubiegłego tygodnia, w czterech miastach francuskich: Paryżu, Lyonie, Lille i Marsylii, zorganizowano wielką oblawa na przestępców. Nad całością akcji czuwał osobiście nowy minister spraw wewnętrznych Michel Poniatowski. Wzięło w niej udział 5.700 policjantów. Aresztowano 86 osób, a wyeliminowano 100 tys.



W niedzielę tereny Międzynarodowych Targów Technicznych zwiedził przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński oraz marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. Po Targach oprowadzali ich gospodarze Wielkopolski z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada i wojewodą poznańskim Tadeuszem Grabskim. Henryk Jabłoński i Stanisław Gucwa zapoznali się z ekspozycją niektórych polskich central handlu zagranicznego, a także pawilonami narodowymi państw uczestniczących w tegorocznych MTT. Na zdjęciu: przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada i dyrektor zarządu MTP Henryk Sitarek przed pawilonem recepcyjnym. Fot. — H. Kamza

Na progu II półrocza

Poprawa podstawowych relacji ekonomicznych

Liczby, dotyczące ilościowego wzrostu produkcji w ciągu pierwszych 5 miesięcy br. (o 13,4 proc. w stosunku do analogicznego okresu ub. r.) nie są i nie mogą być jedynym odzwierciedleniem sytuacji gospodarczej. Dokonane oceny obejmują zatem, również inne, bardzo ważne sfery naszej działalności, a płynące stąd wnioski będą miały duże znaczenie dla osiągnięcia dalszych postępów w II półroczu br.

Analiza naszej pracy w ubiegłych 5 miesiącach br. wykazała np. że nastąpiło pewne wyrównanie tempa wzrostu na kładow inwestycyjnych, które po 4 miesiącach zwiększyły się o przeszło 26 proc. (plan na br. mówi o 13,1 proc.). Zanotowano pewne zwolnienie w tej dziedzinie: do blisko 19 proc. w maju, a łącznie w okresie 5 miesięcy — do ok. 25 proc. Zjawisko to można uznać — ogólnie biorąc — za pozytywne — ponieważ zmniejsza napięcia w gospodarce i pozwala na „podciągnięcie tyłów” rozległego frontu inwestycyjnego. Jest on z pewnością zbyt jeszcze rozproszony, co m. in. powoduje, iż mimo poważnego zwiększenia nakładów, istnieją tu i ówdzie opóźnienia w oddawaniu do użytku szeregu obiektów.

Trzeba te zalety szybko odrobieć i przyspieszyć okres osiągania przez nowe zakłady pełnych zdolności produkcyjnych. Zalecenia w tej mierze ogólnokrajowej narady inwestycyjnej z marca br. muszą być w całości i wszędzie respektowane.

Na plus minionych miesięcy należy zaliczyć dalszą poprawę podstawowych relacji ekonomicznych. I tak, przy polepszeniu rytmiczności produkcji, wydajności pracy podniosła się w przemyśle o 10,1 proc., a jej udział w całym przyroście wytwórczości sięgnął prawie 81 proc. Te tak bardzo cenne tendencje powinny być utrwalane i pogłębiane.

Dokończenie na str. 2

R. Nixon na Bliskim Wschodzie

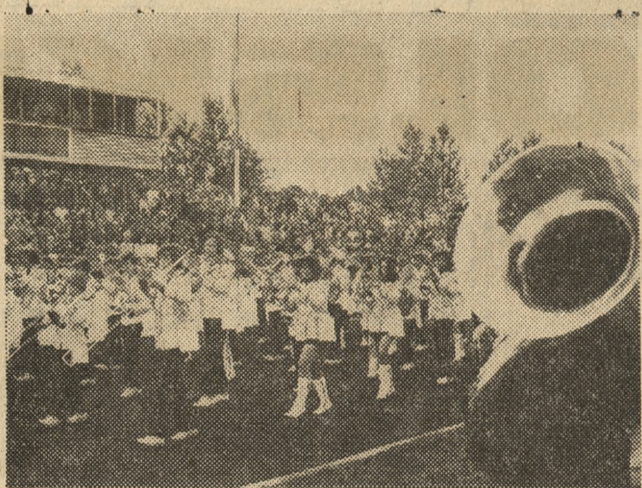
Komunikat amerykańsko-izraelski

W poniedziałek 17 bm. przybył do Ammanu prezydent USA Richard Nixon rozpoczął oficjalną wizytę w Jordani.

Agencja France Presse podaje z Tel Awiwu, że w poniedziałek został opublikowany komunikat amerykańsko-izraelski, po zakończeniu wizyty prezydenta Nixona w Izraelu. Komunikat zapowiada kontynuowanie długoterminowej wojskowej pomocy USA dla Izraela oraz informuje o zawartym porozumieniu przewidującym dostawę amerykańskich urządzeń dla elektrowni atomowej w Izraelu. Komunikat zawiera także stwierdzenie, iż prezydent Nixon podziela pogląd Izraela że „wzmocnienie możliwości obronnych Izraela jest jednym z głównych czynników zapewnienia pokoju” w tym rejonie świata.

Towarzyszący prezydentowi Nixonowi sekretarz stanu USA, Henry Kissinger oświadczył na konferencji prasowej, że USA nie zbudują w Egipcie reaktora atomowego wcześniej niż za 6 lub 8 lat, a do tego czasu — jego zdaniem — konflikt izraelsko-arabski znajdzie trwałe rozwiązanie.

Z „Gazetą Poznańską” w Pile



Fragment imprezy na stadionie „Polonii”.
Fot. — S. Wiktor

W atmosferze festynowej zabawy i rozrywki, w feerii kołcowych dekoracji, które przystroiły całe miasto — minęły w Pile dwa dni święta „Gazety Poznańskiej”, organu Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Tysiące mieszkańców grodu Stanisława Staszica, a także wielu gości z sąsiednich powiatów i miejscowości, uczestniczyło w imprezach, których liczba i różnorodność wystawiają doskonale świadectwo organizatorom sobotnio-niedzielnego festynu.

Szczególnie uroczystym akcentem święta był koncert na stadionie „Polonii”, w obecności członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego oraz przedstawicieli władz wojewódzkich z członkiem KC PZPR, I sekretarzem KW — Jerzym Zasada i wojewodą poznańskim — Tadeuszem Grabskim. Przed koncertem honorowi goście święta „Gazety” złożyli hołd pamięci wielu pokoleń Polaków, którzy oddali życie w walce o przywrócenie ziem zachodnich i północnych, a wraz z nimi Pily — Ojczyźnie. Pod pomnikiem na Placu Powstańców Wielkopolskich przewodniczący Rady Państwa przyjął także meldunek o czynach społecznych, podjętych przez mieszkańców Pily dla uczczenia 30-lecia PRL. Wartość tych czynów przekroczyła 45 milionów zł. Dzięki nim właśnie zmieniło się w ostatnim czasie środowisko Pily, które zyskało nowe rozwiązania komunikacyjne, skwery i zieleńce. W czasie uroczystości na Placu Powstańców dostojnym gościom przedstawiono Małgosię Barwińską, niedawno narodzoną 50-tysięczną mieszkankę Pily.

Obchody „Gazetowego” święta rozpoczęło w sobotę nadanie Technikum i Zasadniczej Szkoły Górniczej Naftowego imienia Stanisława Staszica, luminarza epoki Oświecenia, uważanego również za ojca polskiej geologii. Szkoła, przygotowująca kadry m. in. dla Pileckiego Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych, obchodzi w tym roku 10-lecie Zacieśnienia więzi „Gazety” z czytelnikami i znakomicie przysłużyło się sobotnim spotkaniom członków zespołu redakcyjnego z załogami pilskich zakładów pracy.

Program niedzielny oferował uczestnikom festynowych imprez mnóstwo atrakcji kulturalnych i sportowych. Odbywały się one w trzech punktach Pily: na stadionie „Polonii”, w Domu Kultury i w muszli koncertowej Parku Miejskiego. Trudno je wyliczać (szczegółowe sprawozdanie zamieściła wczorajsza „Gazeta Poznańska”), podkreślić jednak trzeba serdeczne przyjęcie, z jakim ze strony mieszkańców Pily i regionu spotkały się popisy takich zespołów, jak „Czarne Berety”. Wielka Orkiestra Rozrywkowa pod dyrykcją Zygmunta Mahlika, wielkopolskie chóry i orkiestry, zespół artystyczny z Cottbus (NRD) i inne.

Święto „Gazety Poznańskiej” — jak stwierdził I sekretarz KP PZPR Pila — Trzcianka — Marian Cybulski w czasie uroczystego koncertu — pozostanie w pamięci mieszkańców Pily nie tylko jako atrakcyjny festyn, lecz także jako wyraz uznania dla ich rzetelnej pracy i obywatelskiej postawy (km)

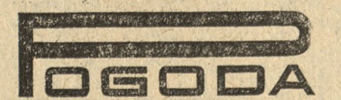
Eksplozja bomby w parlamencie brytyjskim

W poniedziałek o godz. 8.30, w przylegającej do parlamentu brytyjskiego kaplicy św. Stefana wybuchła podłożona bomba. Według pierwszych doniesień, pięć osób, w tym jedna kobieta, odniosła obrażenia. Kilka innych osób z szokiem nerwowym przewieziono do szpitala.

Eksplozja bomby spowodowała niebezpieczny pożar. Płonienie urosło na wysokość 20 metrów, a słynna wieża z zegarem „Big Ben” została spowita ciemnymi kłębam dymu. Z okien w kilku sąsiednich budynkach wyleciały szyby. Do akcji ratunkowej przystąpił 8 jednostek straży pożarnej. Epizod ten zakończył się śmiercią jednego z narażonych na własne życie wydo był z płomieni kilka więzionych w gmachu osób. W czasie eksplozji w pałacu Westminster-skim, gdzie ma siedzibę Izba

Gmin, znajdowało się kilku depu towanych. Zdaniem szefa policji, który kierował akcją ratunkową, wybuch bomby spowodował wielkie szkody materialne w budynku. W czasie akcji gaszenia pożaru zaolokowano okoliczne ulice. Po eksplozji we wszystkich gmachach bluzach rządowych zarządzono nadzwyczajne środki ostrożności. Rzecznik policji oświadczył, iż nie wyklucza się ewentualności wybuchu drugiej bomby, i że oddziały operacyjne policji, ze specjalnie wytreningowanymi w tym celu psami, poszukują jej.

Na 6 minut przed wybuchem, jedna z agencji prasowych, otrzymała tajemniczy telefon. Rozmówca z irlandzkim akcentem przestrzegł przed mającą nastąpić eksplozją. Wybuch nastąpił, kiedy specjalny oddział Scotland Yardu jechał na wskazane miejsce.



Zachmurzenie umiarkowane, o kresami duże. Miejscami, zwłaszcza na wschodzie kraju, opady oraz lokalne burze. Temperatura maksymalna od 16 st. na wschodzie do 18 st. w centrum i 23 st. na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Teraźniejszość i przyszłość socjalistycznej integracji gospodarczej

XXVIII Sesja RWPG

Rozpoczynające się we wtorek obrady XXVIII Sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, w znacznej części włączyć się będą z przypadającym w br. 25-leciem powstania RWPG.

Tak więc — niezależnie od dokonywanej rokrocznie oceny działalności rady między poprzednią a obecną sesją — zostanie poddany analizie jej 25-letni dorobek i na tym tle zostaną określone główne problemy i wytyczne najważniejsze kierunki działania na najbliższą przyszłość.

Warto przypomnieć, że właśnie dzięki wzajemnej współpracy, wspólnota krajów członkowskich RWPG to dziś najbardziej dynamicznie rozwijający się przemysłowy region świata. Obejmując 18 proc. terytorium i 10 proc. ludności kuli ziemskiej, daje on obecnie 33 proc. światowej produkcji przemysłowej, w porównaniu z 18 proc. w r. 1950. Produkcja naszych przemysłów, zdolnych już do wytwarzania najbardziej nowoczesnych wyrobów, w ciągu zaled-

wie ćwierćwiecza zwiększyła się przeszło 12-krotnie, a produkcja rolna — przeszło 2,5-krotnie. Nastąpiło to m. in. w wyniku bardzo szybkiego wzrostu inwestycji, wydajności pracy — zwłaszcza w ostatnich latach, przy równoczesnym szybkim wzroście dochodu narodowego i dochodów realnych ludności naszych krajów.

Zacieśnienie więzów gospodarczych między krajami — członkami Rady było w wielkim stopniu efektem koordynacji planów ich rozwoju, procesu dokonywanego już od 1956 r., a obejmującego okres 5-letni.

Coraz szersza — w miarę upływu lat — kooperacja przemysłowa i specjalizacja produkcji, zasadnicze pogłębienie współdziałania w badaniach naukowo-technicznych, uzyskiwały w planach rozwojowych naszych krajów rangę podstawowych kierunków działania.

Znalazło to odzwierciedlenie w 1971 r. wieloletnim, kompleksowym programie socjalistycznej integracji gospodarczej, który otworzył nowy etap naszego współdziałania we wszystkich dziedzinach. Najbardziej syntetycznym przykładem postępów w realizacji tego programu mogą być choćby wielostronne, realizowane już porozumienia naszych krajów w sprawie wspólnych inwestycji przyspieszających rozwój bazy surowcowej i stwarzane tym samym gwarancje długofalowych dostaw surowców i materiałów.

Innym przykładem może też być pogłębiający się — choć jeszcze nie odpowiadający w pełni naszym potrzebom i możliwościom — proces specjalizacji i kooperacji produkcji oraz tworzone z myślą o tym międzynarodowe zjednoczenia i organizacje produkcyjne, takie jak np. — powołane po przyjęciu programu inwestycyjnego — „Interelektro”, „Intertekstilmasz”, „Intertomenergo”.

Te właśnie najbardziej zasadnicze i aktualne problemy działalności RWPG, a więc koordynacja naszych planów gospodarczych na drugą połowę lat siedemdziesiątych, dal-

szy rozwój powiązań kooperacyjnych oraz dalsze posunięcia zmierzające do rozwoju bazy paliwowo-energetycznej ciałem w kontekście realizacji programu integracyjnego — dominować będą w szczegółowej tematyce obrad obecnej sesji.

Należy się spodziewać, że w związku z tym w czasie sesji podpisane będzie, czwarte już z kolei, porozumienie związane z rozwojem bazy surowcowej — tym razem w sprawie budowy na terytorium ZSSR gazociągu, który zapewni dostawę tego cennego surowca do krajów uczestniczących we wspólnej inwestycji.

Przewiduje się też podpisanie porozumienia o utworzeniu następnego międzynarodowego zjednoczenia produkcyjnego krajów RWPG pod nazwą „Interchimwłókno”, mającego na celu ściślejszą wzajemną współpracę w produkcji włókien syntetycznych. (PAP)

Każdy hektar wystawą plonów

Dokończenie ze str. 1

siębiorstwa PGR Rakoniewice w powiecie wolsztyńskim, Kombinatu PGR Taczanów w powiecie pleszewskim. Przedsiębiorstwa PGR Popowo Kościelne w powiecie wągrowieckim. Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej Daleszynek w powiecie międzychodzkiem. RSP Podarzewo w powiecie poznańskim, RSP Wiardunki w powiecie obornickim, Kółka Rolniczego w Wiśniewie w powiecie konińskim, Kółka Rolniczego w Goździnie w powiecie wolsztyńskim, Kółka Rolniczego w Miedzychowie w powiecie nowotomskim oraz zespół rolników indywidualnych z Rychnika w powiecie trzaneckim. Nagrody wojewódzkie i dyplomy uznania w grupie gospodarstw indywidualnych otrzymali: Edmund Frackowiak z gminy Murowana Goślina w powiecie obornickim, Leon Talarek z gminy Sieraków w powiecie międzychodzkiem i Bolesław Osiński z gminy Duszniki w powiecie szamotulskim. Ponadto wręczono nagrody 25 powiatowym „Mistrzom Dobrych Plonów”.

Przemawiający do zwycięzców konkursu I sekretarz KW PZPR zaapelował do jego uczestników o dalsze rozwijanie idei współzawodnictwa w

Ścieki ciągle groźne

550 kilometrów rzek na terenie Wielkopolski zanieczyszczonych jest w stopniu przekraczającym dopuszczalne normy. Czystość zgodną z normą rejestruje się jedynie na 290 kilometrach. Spośród 183 zakładów przemysłu rolnospożywczego zaledwie 24 posiada ją własne oczyszczalnie ścieków. Ostatnio zbadano stopień zanieczyszczenia 30 jezior i stwierdzono, iż 23 spośród nich są zanieczyszczone w bardzo silny sposób.

Ośrodek Informacji Naukowej Technicznej i Ekonomicznej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu zorganizował wczoraj naradę z udziałem dyrektorów zakładów przemysłu spożywczego, drzewnego i innych, w trakcie której inż. Tadeusz Kubacki z Zakładu Suchej Destylacji Drewna w Hajnówce przedstawił zatwierdzony i stosowany w tym zakładzie prosty system oczyszczania ścieków przy pomocy węgla aktywnego. System ten daje możliwość oczyszczenia wody do stanu nadającego się do picia. Jest on łatwy i tani w stosowaniu. W Hajnówce np. gdzie budowa konwencjonalnej oczyszczalni ścieków miała kosztować 18 mln zł, przy zastosowaniu metody węgla aktywnego, obniżono koszty inwestycji do 700 000 zł. W trakcie spotkania dr Tadeusz Giełczewicz z AGH w Krakowie przedstawił szerokie możliwości stosowania węgla aktywnego do oczyszczania ścieków. (map)

Kontrakty polskich central

Dokończenie ze str. 1

1000 kg chemikaliów do rozsiewania pasmem o szerokości 20 — 45 metrów. Prędkość robocza tej maszyny od 120 do 160 km. Ciekawą konstrukcją zwracają uwagę: wycynowy, laminatowy, sztywne „Jan-tar 1” oraz motoszybowiec „Ogar”. Niemniej zainteresowania budzi wózek golfowy „Melex”. Jego produkcja w roku bieżącym sięgnie 12 000 sztuk i cała przeznaczona zostanie na eksport.

Wczoraj z ekspozycją targową zapoznana się delegacja rządu NRD z ministrem elektrotechniki i elektroniki Otfriedem Stegerem. Na Targi przybyły też delegacje Norwegii i Maroka. (map)

Ta tragedia niech będzie przestrogą!

Odnaleziono zwłoki dwojga poszukiwanych dzieci

W minloną niedzielę, w godzinach późnopopołudniowych, w centrum masywu leśnego pomiędzy Bronisowem a Przyłaskami (na pograniczu powiatów: nowosolskiego, zielonogórskiego i zagańskiego), zbieracze grzybów dokonali wstrząsającej odkrycia. W jednym z licznych rowów, jakimi las porośnięty jest w tym miejscu, w gęstych krzewach, znaleźli zwłoki poszukiwanych od ponad trzech tygodni dzieci: 4-letniej Wiesławy i 3-letniego Mirosława Sobolewskich. O ich zaginięciu informowaliśmy już Czytelników — przypomnijmy zatem, że 21 maja Wiesia i Mirek wyszli rano z domu i już doń nie powrócili.

Energiczne poszukiwania, w których zaangażowano znaczną liczbę sił i środków, objęły swym zasięgiem obszar o powierzchni około 50 km kw. Do



■ Do Komendy Wojewódzkiej MO nadziedz m. in. meldunek o wypadku w Sierakowie, gdzie wpadł na drzewo samochód marki „Fiat”. Prowadzący go w stanie nietrzeźwym Stefan K. i jego żona ponieśli śmierć na miejscu, natomiast stan ich córki, która przewieziono do szpitala w Czarnkowie, jest ciężki.

■ W szpitalu w Koninie zmarła Krystyna Z., która została potrącona w Brzeźnie przez ciężarówkę.

■ W Orzeźnie w pow. kaliskim został potrącony przez motocyklistę i odniosł obrażenia Stanisław P. Winę ponosi jadący nie ostrożnie motocyklista.

■ Na skrzyżowaniu pl. Wielkopolskiego i ul. Bólniejskiej w Poznaniu samochód potrącił Annę S. Tym razem skończyło się na lżejszych obrażeniach. (b)

dajmy, że przebiegały one w trudnych niejednokrotnie warunkach atmosferycznych, w terenie pokrytym zwartym kompleksem leśnym o wyjątkowo gęstym poszyciu.

W chwili gdy piszemy te słowa, w miejscu dramatu przebywa specjalna ekipa Komendy Wojewódzkiej MO w Zielonej Górze, ustalając dalsze jego szczegóły. Biegli-lekarze badają przyczyny zgonu.

Tragedia dzieci z Przyborza winna stać się dla wszystkich ich rówieśników, a zwłaszcza rodziców i opiekunów wymownym ostrzeżeniem. Bez względu bowiem na to, jaka była przyczyna śmierci Wiesi i Mirka — o czym dowiemy się po zakończeniu śledztwa — istnieje pilna potrzeba wzmocnienia troski i wykazania większego jednak zainteresowania tym, co robimy, jak spędzamy czas nasze dzieci. Tym bardziej, że z KW MO w Zielonej Górze otrzymaliśmy kolejny, sygnał.

Oto w ubiegłym tygodniu, w podobnych okolicznościach i w tym samym mniej więcej terenie — również zaginęło troje dzieci, dwie dziewczynki i chłopiec w wieku 2,5 — 5 lat. Tym razem — na szczęście — dzieci zostały odnalezione. (res)

TELEWIZJA „Sekunda ciszy”

Reportaż Macieja Szumowskiego pt. „Sekunda ciszy” dotyczył Włodzimierza Lubańskiego, uważanego za najlepszego polskiego piłkarza. Jego perypetie, związane z kontuzjami na boiskach, a zwłaszcza doznana przed rokiem w meczu z Anglią w Chorzowie, a potem z operacją łekotki, nieudaną rehabilitacją i wreszcie drugą operacją, śledzono z olbrzymim zainteresowaniem.

Reportaż to praktycznie zwierzenia Lubańskiego z rocznej nieobecności na boisku, jego rozterki, nadzieje, załamania. Całość była przerywana sekwencjami filmowymi: moment zdobycia bramki, faul angielskiego obrońcy, kareta pogotowia wywożąca piłkarza ze Stadionu Śląskiego, fragmenty ćwiczeń rehabilitacyjnych, wreszcie jego pobyt w wiedeńskiej klinice, gdzie operowano go po raz drugi. Z relacji Lubańskiego dowiadujemy się, że groziło mu uszczyplenie, a nawet amputacja nogi. Ma on żal do lekarzy za niewłaściwie wykonaną — jego zdaniem — pierwszą operację, źle ułożony system ćwiczeń rehabilitacyjnych, przedwczesne namawianie do powrotu na boisko.

Całość zmontowana bardzo ciekawie, sprawnie i pokazana w odpowiednim czasie, właśnie podczas finałów X Piłkarskich MS. Szkoda tylko, iż nie usłyszyliśmy, co myśli o tym druga strona — lekarze. (ad)

Na progu II półrocza

Dokończenie ze str. 1
Jednocześnie — co wiąże się z poprzednim wynikiem i jest również warto podkreślić — zatrudnienie wzrosło w ciągu 5 ubiegłych miesięcy tylko o 2,5 proc. Osiągnęliśmy więc tu kolejny postęp na drodze do spełnienia przyjętych na br. ustaleń, mówiących o zwiększeniu stanu załóg o 1,5—2 proc. Niezbędne są więc — w aspekcie narastającego deficytu kadr — dalsze wysiłki, zmierzające do racjonalizacji polityki zatrudnienia.

Wkrótce zamknijemy I półrocze. Jego rezultaty w dużym stopniu będą stanowiły o efekcie całorocznych wysiłków. Dlatego niezbędna jest pełna dyscyplina i poczucie odpowiedzialności na wszystkich odcinkach życia społeczno-gospodarczego. (PAP)

„Koziołki”

3, 9, 12, 15, 16 dod. 37

Koncówki banderoli 7449 i 449

W 892 Grze PGL „Koziołki”, które losowanie odbyło się w dniu 16 bm. wpłynęło: 166.007 zakładów wartości: 498.021.— zł. Fundusz wygranych wynosi: 273 911.— zł. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 500.000.— zł.

Stwierdzono: „czwórka z liczbą do datkowa” w wysokości 24.901.— zł; 56 „czwórek” po 1.037.— zł; 53 „trójki premiiowane” po 150.— zł; 1.193 „trójki” po 50.— zł; 970 „dwójek premiiowanych” po 25.— zł; 13.809 „dwójek” po 5.— zł.

Losowanie 893 gry odbędzie się 23 bm. o godz. 12 przed emchem Urzędu Powiatowego w Kole.

„Toto-1 otek”

10, 19, 26, 29, 37, 49 dod. 40

Koncówki banderoli 1783 i 783

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074-0-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kacmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Waloszek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział miejski 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” — Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. © Rękopisów nie zwracamy — na szczęście — dzieci zostały odnalezione. (res)

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe. Indeks nr 35029. F-1

każdy hektar rodzi więcej!

Rezultaty konkursu: 25 000 ton zboża

Rozdaniem nagród zamknęliśmy I etap konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”, zainicjowanego w roku 1973 przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” i Telewizję Poznań, pod patronatem Wojewody Poznańskiego. Przypominamy, że udział w konkursie zgłosiło 4483 uczestników, w tym 4163 rolników indywidualnych, 124 państwowe gospodarstwa rolne, 93 spółdzielnie produkcyjne, 88 gospodarstw zespołowych kółek rolniczych oraz 15 zespołów rolników indywidualnych. Zagospodarowali oni ponad 45 000 hektarów ziemi, z tego 16 000 ha wstępnie pod przyszłe plony.

Uczestników podzielił na dwie grupy: pierwsza — gospodarstwa uspołecznione, kółka rolnicze i zespoły rolników indywidualnych, druga — rolnicy indywidualni. Konkurs przewidywał dwie konkurencje: pierwsza — wzrost plonów na ziemiach przejętych w zagospodarowanie w latach 1969—1972, druga — racjonalne przygotowanie ziemi pod przyszłe plony, przejętej w roku gospodarczym 1972/73. W konkursie mogli uczestniczyć rolnicy indywidualni, którzy podnieśli produkcję na własnych gruntach, zaliczanych w latach 1969—1972 do ziem zaniebawianych.

Konkurs spełnił swoje zadanie. Uzyskano dodatkową produkcję 25 000 ton zbóż, a ich wartość oraz pasz i innych produktów rolnych z zagospodarowanej lepiej ziemi wyniosła około 27 mln zł.

Wojewódzka Komisja Konkursowa zatwierdziła kandydatury do nagród i tytułów „MISTRZA DOBRYCH PLOŃÓW” w 174 gminach (28 powiatów) i wyłoniła 15 mistrzów wojewódzkich. Wartość przyznanych nagród wyniosła łącznie 4,6 mln zł. Listy nagrodzonych publikowaliśmy w „Głosie Wielkopolskim”.

Powodzenie I etapu konkursu zachęciło rolników wielkopolskich i gospodarstwa uspołecznione do uczestnictwa w II etapie konkursu, którego warunkiem jest wzrost plonów z zaniebawianych gruntów własnych lub przejętych w użytkowanie w latach 1970—1974 — oraz wstępne racjonalne zagospodarowanie ziemi tej w roku gospodarczym 1973/74. Kryteria ocen nie uległy zmianie. Zgłosiło się ogółem 4 566 uczestników, to znaczy o 33 więcej niż w I etapie konkursu. Zagospodarowały one razem około 50 000 ha ziemi.

Dzisiaj przedstawiamy czołowych laureatów I etapu konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”, zdobywców pierwszych nagród w województwie, które zostały im wczoraj przekazane w Urzędzie Wojewódzkim.

Ugory pod spółdzielczym pługiem

Spółdzielczość produkcyjna jest jednym z głównych partnerów w zagospodarowywaniu gruntów Państwowego Funduszu Ziemi.

Zachętę do przejmowania ziemi w zagospodarowanie stał nowi konkurs „Każdy hektar rodzi więcej”. Zgłosiło się do niego w ubiegłym roku między innymi 93 rolnicze spółdzielnie produkcyjne, deklarując zagospodarowanie 6 419 ha gruntów.

30 z nich oceniała wojewódzka komisja konkursowa. Zagospodarowały one w latach 1969—73 łącznie 2 250 ha ziemi, a także wstępnie w 1973 r. — 325 ha. Uzyskując średnio wyższe plony w granicach 3,9 kwintali z połowy tego arealu, przeznaczono pod zboża, zdołano zebrać o 4 848 kwintali ziarna więcej. W przeliczeniu na gotówkę, stanowi to 1 454 000 złotych. Mniej więcej drugie tyle otrzymano z upraw roślin paszowych, które posiano na drugiej połowie zagospodarowanego arealu.

Wśród ocenianych spółdzielni na czoło wysunęły się RSP Daleszyna w powiecie międzychodzkim, RSP Podarzewo w powiecie poznańskim i RSP Wiardunki w powiecie obornickim. Zagospodarowały one największe grunty sąsiadów klas, uzyskując najwyższe wydajności z hektara.

Odwiedzamy RSP Daleszynę, aby tam na miejscu przekonać się o efektach gospodarowania na przejętych gruntach. Spółdzielnia jest nie duża, ma ogółem 284 hektary ziemi, w tym tylko 190 ha gruntów ornych. Prawie połowę tej ziemi (151 ha) przejęto w zagospodarowanie w ciągu lat 1971 — 73, z czego blisko 20 ha nie było wiele lat w uprawie.

Jakie są efekty dwóch lat pracy? Mówi o nich przewodniczący zarządu i zarazem kierownik produkcji — Jan Kubik:

— Musieliśmy zacząć pracę od podstaw na całym spółdzielczym areale, gdyż ziemia niewłaściwie uprawiana i na

wożona dawała niskie plony. Jedynym wyjściem dla spółdzielni było przejęcie większego arealu ziemi i przyciągnięcie nowych członków.

Spółdzielcy z Daleszyna pokazali, że na V i VI klasie ziemi można mieć zupełnie przyzwoite plony. Już w drugim roku gospodarowania uzyskali po 22 kwintale owsa z obszaru 26 ha, po 22,5 kwintala żyta z 39 ha, po 150 kwintali ziemniaków z 22 ha. To była zachęta do przejmowania dalszych hektarów. W roku 1973 pola wynawożone obfitą dawką 354 kg NPK na hektar, dały po 32 kwintale żyta z każdego z 62 ha, po 36,8 kwintala owsa z każdego z 26 ha.

W ubiegłym roku spółdzielcy z Daleszyna odstawili 600 tuczników. Ukończyli przeróbkę i modernizację chlewni, budują drugą w tym roku dla 1 200 sztuk tuczników i 123 macior. Chcą mieć w jednym rzucie 2000 sztuk trzody chlewnej. Hodowla trzody chlewnej to najlepszy kierunek specjalizacji produkcji, stosowany w warunkach, gdy przewagę stanowią gleby lekkie. Po latach zastój spółdzielcy podjęli to ryzyko. Intensyfikują hodowlę, dając już obecnie państwu po 350 kg żywcza z hektara. Inwestują w budynki inwentarskie, garaże, war-

GDZIE NAWET TRAWA NIE ROSŁA

Śpośród 4163 gospodarstw indywidualnych, które zgłosiły do naszego konkursu 20951 ha gruntów, 61 wytypowano do nagród wojewódzkich. Zagospodarowały one łącznie ponad 423 ha ziemi. Wojewódzka komisja konkursowa po ocenie tych gospodarstw przyznała nagrody trzem rolnikom. Pierwsze miejsce i tytuł MISTRZA DOBRYCH PLOŃÓW w województwie uzyskał Edmund Frąckowiak ze wsi Głębocko w powiecie obornickim. Tytuły wicemistrzów i kolejne nagrody zdobyli: Leon Talarak z Chorzepowa w powiecie międzychodzkim oraz Bolesław Osieński z Dusznik w powiecie szamotulskim.

Z trzech przedstawionych do oceny wojewódzkiej zespołów rolników indywidualnych za najlepszy uznano z miejscowości Rychlik w powiecie trzecieckim, w którym pracują wspólnie Józef Susek z synem Jerzym, Benedykt Sosniński i Helena Machowińska gospodarzącą z synem Jerzym Grabińskim.

Odwiedzamy laureata Edmunda Frąckowiaka w Głębocku, który gospodarzy wraz z żoną Ireną na 23 hektarach ziemi, z czego ponad 8 hektar-



Edmund Frąckowiak — MISTRZ DOBRYCH PLOŃÓW Wielkopolski.

rów to grunty przejęte w zagospodarowanie. Irena Frąckowiakowa powiada, że nawet trawa tam nie rosła. A ludzie dziwili się, że sołtysowi (Frąckowiak pełni tę funkcję we wsi) chce się grzebać w tych lotnych niemal piaskach. Ale on nie dał za wygraną. Posiał na połowie gorzki łubin, aby

wzmocnić glebę próchnicą, na drugiej połowie posadził ziemniaki. Na tej ziemi klasy VI z, skazanej dotąd na wieczne ugorowanie, obrodziły ziemniaki po 180 kwintali z hektara!

Frąckowiak nadal eksperymentował. Siał seradę, owies w mieszance, a nawet jej czmień na V klasie ziemi. Na reszcie miał dosyć paszy, aby rozszerzyć hodowlę inwentarza.

W oborze stoją 4 krowy i 5 cieląt, w chlewni jest 20 świń, w tym 4 maciory. Rocznie odstawia się z tego gospodarstwa 40—50 sztuk trzody chlewnej. Frąckowiakowie zamierzają po budować chlewnię na 80 sztuk trzody chlewnej. Wybrali typ przebiegowski, wzorując się na pobliskim gospodarstwie IUNG. Na razie w lecie wstawia warchlaki do pustej stodoły.

Frąckowiakowie mają pełne ręce roboty, bo pięcioro drobnych jeszcze dzieci nie może im pomóc w gospodarstwie, chociaż do szkoły. Sołtys, dzięki temu, że ma wszystkie maszyny i traktor, może na czas obrobić pole, a także udzielać się w pracy społecznej we wsi i gminie Murowana Goślina. Jest sekretarzem POP, członkiem Egzekutywy Komitetu Gminnego PZPR i radnym.

Józefa Suska i jego syna Jerzego zastaliśmy przy opręcie inwentarza, asystował im w tym zajęciu inny członek zespołu Jerzy Grabiński. Tworząc z Benedyktem Sosnińskim z pobliskiej Górniczy zespół uprawy ziemi i hodowla, gospodarze ci przejęli 40 hektarów przeważnie odłogującej ziemi V i VI klasy. Wspólnie uprawiają, razem ze swoją ziemią, 75 hektarów. Przekazali do zespołu dwa małe ciągniki własne, nabyli wspólnie przez kółko rolnicze duży C-355, mają kombajn „Orkan” do sprzętu zielonak, ładowacz

obornika, saszarkę, kosiarkę, roztrzaskacz do siana, siewnik i inne maszyny towarzyszące.

Użytkują wspólnie 16 ha łąk i pastwisk, a chcieliby mieć co najmniej z 50 ha, aby założyć zespołową oborę i bukacarnię. Na razie w chowie była specjalizuje się Benedykt Sosniński, trzymając 10 sztuk krów i 4 opasy. Sprzedaje on cielęta ze swej obory Jerzemu Grabińskiemu i jego matce, którzy hodują 19 opasów. Grabiński zamierza wyremontować starą oborę, myśli o budowie nowej. Pozostali członkowie zespołu też zmodernizowali swoje budynki.

Na przejętej i własnej ziemi stosują taki płodozmian, aby zapewnić pasze dla inwentarza. Uprawiają zielonki, żyto poplonowe, kukurydzę, sianecznik z peluszką, łubin, ziemniaki. Kontraktują znaczne ilości zbóż: sprzedali w ubiegłym

roku 40 ton żyta. Rozliczają się między sobą według kosztów produkcji. Nadwyżki z produkcji zbożowej przeznaczają na dalszą mechanizację. Chcą wspólnie zakupić rozrzutnik obornika.

Trzej młodzi gospodarze, w tym dwaj następcy — Jerzy Susek i Jerzy Grabiński — należą do Zespołu Młodego Rolnika w Rychliku. Jerzy Susek, absolwent zaocznego technikum rolniczego jest przewodnikiem tego zespołu Jerzy Grabiński uczy się zaocznie w Technikum Mechanizacji Rolnictwa. Każdy z nich pochodzi z innych okolic Polski: Susekowie są osadnikami z 1945 r. Grabiński pochodzi z rodziny miejscowych autochtonów, Sosniński jest Ślązakiem. Potrafili jednak stworzyć zgrany zespół zaprzyjaźnionych sąsiadów i wzorowych producentów.

W takim gronie światłych gospodarzy można snuć plany na przyszłość. Od lewej: Jerzy Grabiński, Benedykt Sosniński i Jerzy Susek.



PGR-owskie inicjatywy

Przedsiębiorstwo PGR Rakoniewice w powiecie wolsztńskim wysunęło się w konkursie zdecydowanie na pierwsze miejsce wśród państwowych gospodarstw regionu. Za nim usytuował się Kombinat PGR Taczanów w powiecie pleszewskim, a trzecie miejsce przypadło Przedsiębiorstwu PGR Popowo Kościelne w powiecie wągrowieckim.

Dlaczego akurat Przedsiębiorstwo PGR Rakoniewice zdołało pierwsze miejsce wśród 124 państwowych gospodarstw rolnych, które w ubiegłym roku przystąpiły do konkursu „Każdy hektar rodzi więcej”? Zagospodarowały one od 1969 roku 500 hektarów zaniebawianych gruntów, w tym 160 ha z kółkowego ośrodka rolnego w Mochoch, potrafiono tu nie tylko szybko doprowadzić ziemię do wysokiej kultury rolnej, uzyskać znaczne zwiększenie plonów, lecz przede wszystkim zdołano wkomponować te grunty w plany intensyfikacji produkcji w całym przedsiębiorstwie.

Ta ziemia, użyźniana dużym nakładem pracy załogi (przyorwanie słomy, siew łubinu, duże dawki nawozów mineralnych) stanowi teraz podstawę bilansu paszowego dla rozwijanej właśnie specjalistycznej hodowli eksportowej byków i koni rzeźnych, a także owiec.

Rzutki i energiczny dyrektor przedsiębiorstwa — Zygmunt Kulesza zapowiada obecnie szybkie zagospodarowanie użytków zielonych, w których wciąż widzi znaczne rezerwy, właśnie dla powiększenia hodowli. To się opłaca. Na koniach rzeźnych wysyłanych do Francji zarobiono 135 000 zł. Teraz zamierza się na szerszą skalę wprowadzić hodowlę owiec. Owczarnia liczy 700 sztuk krzyżówek rasy „Merynos” i „Kent”, a w ciągu następnych 5 lat liczba owiec zwiększy się 10-krotnie. W zakładach Tarnowie i Ratajach przygotowuje się bazy do tuczu jagniąt, każda na 2000 sztuk.

W Rakoniewicach wiedzieli dlaczego przejmują zaniebawaną ziemię. Dobrze uprawiona dała plony dwukrotnie wyższe niż przed zagospodarowaniem. Tak ustalono płodozmian, aby uzyskać pasze dla inwentarza, co daje największą efektywność gospodarstw.

Dzięki racjonalnej gospodarce ziemią i inwentarzem zdołano w ubiegłym roku przekazać do „banku 30 miliardów” dodatkową produkcję wartości 7,5 mln zł. W produkcji żywcza z hektara przedsiębiorstwo za ubiegły rok uzyskało 299 kg z hektara, a w roku bieżącym ma być już 340 kg. Przedsiębiorstwo PGR Ra-



Na zdjęciu: dyrektor Przedsiębiorstwa PGR Rakoniewice Zygmunt Kulesza. Fot. — T. Talarczyk

koniewice może poszczycić się dyplomem uznania podpisanym przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i premiera Piotra Jaroszewicza.

Podobną drogę intensyfikacji produkcji podjęto również w Kombinacie Taczanów w powiecie pleszewskim. Połowa z gospodarstw tego Kombinatu utworzonego trzy lata temu z 3 przedsiębiorstw, to grunty Państwowego Funduszu Ziemi. Przejęto tam w latach objętych konkursem aż 638 ha gruntów. Zaniebawiana ziemia dawała najwyżej po 18 kwintali z ha, obecnie w całym kombinacie sprząta się po 38 kwintale z ha. Kombinat był zupełnie bez trzody chlewnej, obecnie ma 2 700 sztuk, hodowla była podniesiona się z 3 700 sztuk w 1971 r. do 4 300 obecnie, owiec do 2 550 sztuk. Przewiduje się fermę na 400 krów i drugą dla 500 byków, a także rozszerzenie hodowli owiec do 1 650 matek.

Trzecie w kolejności nagród dla PGR — przedsiębiorstwo Popowo Kościelne w powiecie wągrowieckim w swoim tysiąc hektarowym areale ma 615 ha przejętych gruntów. Na dawnych odłogach rośnie teraz pszenica wydająca po 32 kwintale z ha, buraki z plonem 350 kwintali z ha, żyto — 26 kwintali z ha. Tu też rozszerza się hodowla, bo na lekkich ziemiach jest to przyszłościowy kierunek gospodarowania.

Stronę opracowała:
MARIA POLCYNOWA

Wiśniewa — kółkowa hodowla

Laureat nagrody wojewódzkiej Kółko Rolnicze Wiśniewa, należące obecnie do Spółdzielni Kółek Rolniczych w Wilczynie w powiecie konińskim, ma zdecydowaną przewagę nad pozostałymi kółkami w Wilczynie. Zgłosiło ono w naszym konkursie 150 ha zagospodarowanej ziemi (obecnie ma już 180 ha), przejętej od rolników indywidualnych z Państwowego Funduszu Ziemi.

Prezes Kółka i zarazem miejscowy sołtys — Jan Pieszak, kierownik kółkowej filii SKR w Wiśniewie — Ignacy Grzelak i byrgadzista — Eugeniusz Prus przedstawili nam osiągnięcia i plany kółkowe-

go zespołowego gospodarstwa rolnego.

Przejęta ziemia dała w ubiegłym roku plony zbóż w gra-



Na zdjęciu: Jan Pieszak — prezes Kółka Rolniczego w Wiśniewie.

nicach 30,6 kwintali z hektara, a buraków nawet do 380 kwintali z ha. Gospodarstwo przypominające mały PGR (mieści się zresztą w obojętnej dawnej majątku) nastawione jest na hodowlę inwentarza i produkcję pasz. W nowej oborze stoi około 60 jałówek, które zostaną później przekazane jako materiał hodowlany okolicznym rolnikom i spółdzielni produkcyjnej w Kownatach. Wybudowano szalazową chlewnię dla 400 sztuk trzody. Dobuduje się nowy segment obory dla 60 sztuk bydła. Wiąże się to z planami dalszego rozwoju gospodarstwa i zwiększenia jego obszaru do 500 ha, a może i 800 ha.



Na zdjęciu: trójka laureatów — przedstawicieli nagrodzonych w konkursie Spółdzielni Produkcyjnych, od prawej: Jan Kubik z Daleszyna, Mikołaj Matecki z Podarzewa i Józef Szczecina z Wiardunków. Fot. (4) — K. Przychodźki

Serca i myśli ludzi wyrazić...



Co roku odbywają się w kraju dożynki, co roku też działania kulturalne zyskują pod koniec sezonu swoją rekapitulację. W Wielkopolsce nastąpiło wszakże pewne novum — połączono fakt zorganizowania we wrześniu w Poznaniu Centralnych Dożynek z podsumowaniem do tychczasowej pracy kulturalnej regionu.

Działania kulturalne biegną dość specyficznym torem. Profesjonalne, zinstytucjonalizowane — zależą od talentu, żarliwości ideowej ludzi. Wszakże — sam fakt istnienia stałego teatru, salonu wystawowego, orkiestry — narzuca rytm aktywności, formy odbioru wysiłków artystycznych. Ruch amatorski nie posiada tych gotowych ram działania.

W Wielkopolsce postanowiono w okresie od marca do lipca 1974 r. zorganizować — Wielkopolski Festiwal Dożynkowy, który objąłby całość działań kulturalnego regionu. A także działania pro-

fesjonalne — Kaliskie Spotkania Teatralne, Festiwal Muzyki Współczesnej, plenery plastyczne. Przede wszystkim zaś — ruch amatorski, m. in. Festiwal Zespołów Folklorystycznych, Przegląd Chórów i Orkiestr Amatorskich, Festiwal Amatorskich Zespołów Estradowych, przegląd i prezentację twórczości ludowej.

To tylko część zaplanowanych zamierzeń kulturalnych Wielkopolski. A jak — z realizacją?

Od marca do czerwca we wszystkich powiatach, gminach, miastach i wsiach przeprowadzono setki imprez kulturalnych. Kiermasze, wystawy, koncerty, turnieje, konkursy, spotkania. Dla przykładu — niektóre punkty programu Turkowskiej Wiosny Kulturalnej: konkurs piosenek dla dzieci, konkurs recytatorski, przegląd teatrów amatorskich, „Miasto wsi” (koncerty z dedykacją we wszystkich gminach), przegląd zespołów muzycznych i muzyczno-wokalnych, Dzień Młodości, kiermasz książek, powiatowy turniej czytelniczy, festiwal orkiestr dętych, wystawa plastyków amatorów, fotografików i twórców ludowych, festyny kulturalne we wszystkich gminach, prezentacja poszczególnych gmin w Turku, prezentacja powiatu w Poznaniu.

Podobne programy przedstawili i zrealizowali inne powiaty — w Wolsztynie zorganizowano plener rzeźbiarski oraz sesję popularno-naukową, poświęconą rzeźbiarstwu Marcinowi Rożkowi. W Ostrzeszowie otwarto zabytkową baszłę. W Gnieźnie zorganizowano koncert orkiestry kameralnej i

chóru „Szpaki”, w Ostrowie wystąpił Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Ołobok”. Imprezy powiatowe poprzedziły spotkania, koncerty w wioskach, gminach, miasteczkach.

Wielkopolska ma ogromne tradycje ruchu amatorskiego. Liczby i jakości zespołów folklorystycznych, wokalnych, muzycznych mogłyby nam pozazdrościć wiele regionów kraju. Wielkopolski Festiwal Dożynkowy ma się więc do czego odwoływać. W roku 1974 jednakże spotęgowanie imprez przeszło najsmielsze oczekiwania organizatorów.

Oto ktoś, wciągnięty w rytm życia zawodowego i rodzinnego bierze do ręki dęto, pedzel, instrument muzyczny, staje przed mikrofonem lub na deskach sceny, by coś namalować, zagrać na gitarze, zagrać na scenie... Pragnie wyrazić swoje ludzkie marzenia o pięknie, sam siebie... Te koronki wycinające misterne koronki, młodzież recytująca wiersze polskich poetów, nauczyciele, mechanicy, malarze — amatorzy, te zespoły muzyczne młodych robotników, którzy po godzinach pracy ćwiczą grę na instrumentach — oto co wabi i przyciąga innych.

Wartością Wielkopolskiego Festiwalu Dożynkowego jest ogromne zintensyfikowanie twórczości amatorskiej w Wielkopolsce.

Po imprezach powiatowych — w czerwcu odbył się cykl imprez poznańskich. Zespoły folklorystyczne występowały w muzeum koncertowej Parku Kasprzaka, zespoły estradowe na estradzie przed Pałacem Kultury, twórcy ludowi na Starym Rynku. Przez cały czas trwania Międzynarodowych Targów Technicznych występowały w Poznaniu codziennie po trzy powiaty. Był to kapitalny bodziec dla zespołów, by przed poznańskim forum wypaść najlepiej. Na taką skalę prezentacja regionu w stolicy Wielkopolski została zorganizowana po raz pierwszy.

Zespoły, akty kulturalne powiatów — chcą kontynuacji. Padły projekty — by co roku w czasie Targów przedstawiać Poznaniowi dorobek regionu. By organizować koncerty galowe, przygotowywane specjalnie przez kilka powiatów. By zespoły z terenu mogły wykorzystywać pracownię artystyczne potentatów kulturalnych miasta, choćby Pałacu Kultury. Akceptacja Wydziału Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego dowodnie świadczy o realności, wartości tych projektów — nowych, samorządnie powstałych w trakcie trwania Festiwalu.

W dniu Święta Lipcowego na stadionie „Olimpii” odbył się wielki Korwód Powiatów Wielkopolski. Jest z przedstawionych dotychczas programów artystycznych przy jego przygotowaniu co wybrać. Korwód będzie generalną próbą przed wrześniowymi uroczystościami dożynkowymi.

Do września jeszcze 3 miesiące. Ale już teraz, sumując dotychczasowe efekty Wielkopolskiego Festiwalu Dożynkowego, imprezy własnej regionu, nowej, która była wielkim doświadczeniem w potęgowaniu, intensyfikowaniu pracy kulturalnej, śmiało można rzec — to była dobra, wielkopolska robota.

JÓZEF RATAJCZAK

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

HUMOR I SATYRA



Popatrz! Mężczyzna, który siedzi z tą śliczną kobietą, ma taką samą marynarkę, jaką wczoraj kupił Arturów!

Pod wrażeniem sukcesu piłkarzy

Mamy pisać przede wszystkim o niedzieli. Ale i w niedzielę informację z różnych stron świata dotyczyły głównie znakomitego meczu polskich piłkarzy z Argentyną, rozegranego w sobotę. W kraju mówi się o sukcesie diatoczerwonych niemal wszędzie. Pokonując po pięknej walce doskonałego przeciwnika, staliśmy się jednym z faworytów IV finałowej grupy eliminacyjnej X Mistrzostw Świata. Zdaniem niektórych możemy być groźni dla najlepszych. Potwierdza się więc opinia trenera Kazimierza Górskiego, wypowiedziana przed kilkoma dniami na łamach prasy: „Powszechnie mniema się, że Włochy i Argentyna są od nas silniejsze, ale niech się zdarzy, że my z nimi wygramy, a już nas zaliczać będą do czołówek”.

Cieszy zwycięstwo w Stuttgarcie, a zwłaszcza styl w jakim wygraliśmy mecz chyba decydujący o naszych dalszych losach w tych mistrzostwach, budzących olbrzymie zainteresowanie ludzi na całym świecie.

Mimo wszystko przestrzegamy przed hurra — optymizmem. Nie sugerujemy się słabszymi występami najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrzowskiego: Brazylii, Włoch czy RFN. To zdarza się każdej drużynie, wspomnijmy choćby mecz Polski z Danią podczas Olimpiady. Nasze szanse, po tym co piłkarze zademonstrowali w Stuttgarcie istotnie są znaczne. Byłoby tylko gorszy dzień nie zdarzył się właśnie polskiej reprezentacji w jutrzejszym spotkaniu z Haiti. I pamiętajmy, że naprawdę słabych zespołów w MS-74 — nie ma.

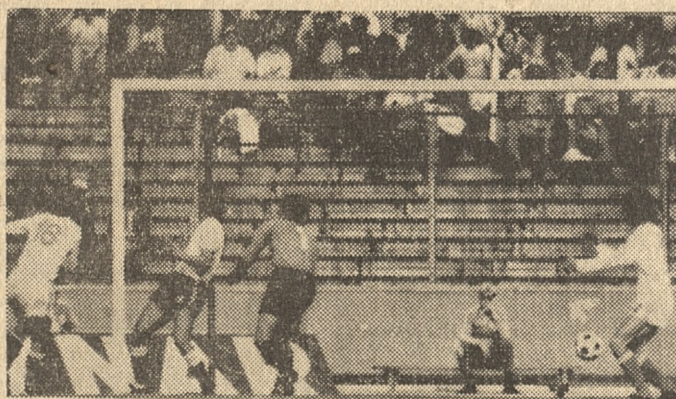
Piłkarze zepchnęli na dalsze plany inne dyscypliny sportu. A przecież na świecie, także i w Poznaniu, odbywało się w niedzielę sporo interesujących imprez. Japońska firma Jetro, jeden z wystawców na MTT zorganizowała tradycyjny turniej judo. Na starcie stanęła cała krajowa czołówka z wiel mistrzem olimpijskim Zajkow-skim. Była to cenna propaganda tego pożytecznego sportu w Poznaniu.

Finiszuje hokejowa ekstraklasa. Pytanie czy Warta zdoła obronić tytuł mistrzowski pasjonuje kibiców łaskarzy. Zdaże się jednak, że tym razem pierwszeństwo przypadnie w udziale Stelli z Gniezna przewodzącej stawce 12 zespołów I ligi.

Z innych sportów najbardziej interesujących Wielkopolan sygnalizujemy, że coraz bliżej mistrzowskiego tytułu jest — po niedzielnym zwycięstwie nad lokalnym rywalem Poznanią — Polonia w I lidze rugby. Natomiast zaczyna nas niepokoić sytuacja w jakiej znaleźli się żużlowcy Unii Lesno, wyprzedzający tylko o jeden punkt, znajdujący się na przedostatnim miejscu zespół Falubazu z Zielonej Góry.

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

W naszym obiektywie



Na zdjęciu: tak padła pierwsza bramka zdobyta przez Grzegorza Lato w meczu Polski z Argentyną.



Bardzo emocjonująca jest końcówka ekstraklasy hokeja na trawie. Na zdjęciu: podczas spotkania Warta — Budowlani wygrane go przez gospodarzy 5:0 (3:0). Moment pod bramką gości.



W niedzielę odbyły się w Poznaniu zawody modeli latających na uwięzi w klasie akrobacji i modeli makiet samolotów. zorganizowane przez Aeroklub Poznański przy współudziale Młodzieżowego Domu Kultury dzielnicy Wilda. Na zdjęciu: model samolotu z okresu II wojny światowej przygotowywany do lotu. (ad)

Fot. (2) — K. Przychodźki

Żużel

Start Gniezno — Kolejarz Opole 29:46

W rozegranym w Gnieźnie meczu II ligi żużlowej miejscowy Start uległ Kolejarzowi Opole 29:46. Punkty dla zwycięzców zdobyli Szczakiel — 10, G. Stach — 9, Witalus — 7, Raba i F. Stach po 6, Hyla — 4, Libor — 3 i Skowron — 1. Dla Startu: Kaczmarek — 10 (w 5 biegach), Jakubowski — 7, W. Puk — 5, Skrzypczak — 3, Pilarczyk — 2. Sikora i Błaszak (startował tylko w jednym biegu i doznał kontuzji) — po 1. Najlepszy czas dnia uzyskał w II biegu Kaczmarek 75,2 sek. W wyścigach par duet Kolejarza: Libor — Skowron pokonał Kaczmarek i Skrzypczaka 6:5. Pierwszy bieg wygrali gnieźnianie 5:1, ale w drugim Kaczmarek najeżdżał na Skrzypczaka i został zdyskwalifikowany, a Skrzypczak odwieziony do szpitala. (ad)

Gminna spartakiada

Dla sportowców gminy Mieścisko (pow. wągrowiecki) okazją do sprawdzenia formy w letnich dyscyplinach była zorganizowana ostatnio udana spartakiada. O zainteresowaniu nią świadczy udział 352 zawodników i zawodniczek z niemal wszystkich wsi. Najwięcej z nich startowało w lekkoatletyce, a na uwagę zasługują dwa wyniki: Krystyna Szelek z Popowa Kościelnego przebiegła 500 m w 1:27,1 min., zaś reprezentant gospodarzy Jan Wojciechowski uzyskał na 100 m — 11,2 sek. Zawody kolarskie wygrał Michał Maczyński (Mieścisko), a motorowe — Kazimierz Siódmiak (Mielosławice). Najcelniej z wiatrówki strzelał Teresa Wojtkowiak (Mieścisko) i Henryk Wierfel (Sarbia). Zmagania w piłce ręcznej mężczyzn i chłopców przyniosły sukces gospodarzom, zaś wśród dziewcząt — zwyciężyła drużyna z Popowa Kościelnego. (bop)

Finał II Letnich Igrzysk OHP

W sobotę w Szamotułach (woj. poznański) rozpoczął się centralny finał II Letnich Igrzysk Ochotniczych Hufców Pracy Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej.

Celem Igrzysk Letnich OHP jest upowszechnianie kultury fizycznej i sportu wśród junaków, rozwijanie współzawodnictwa sportowego oraz popularyzacja dorobku OHP.

W konkurencjach lekkoatletycznych kobiet zwyciężyły: w skoku w dal kobiety E. Chudy (Poznań), 4,22 m., przed D. Dudek (Olsztyn) 4,21 m. i M. Przybyś (Wrocław) 4,00 m. W skoku w dal mężczyzn K. Borkowski z Zielonej Góry uzyskał 6,03 m. wyprzedził J. na Kołka (Katowice) 6,01 m. Frąta z Warszawy (województwo) 5,75 m. Zwycięzcą pchnięcia kulą mężczyzn został przedstawiciel Katowic F. Sznajdrowski uzyskując wynik 10,98 m. przed J. Chwieńko z Zielonej Góry 10,70 m oraz Z. Sieszputowskim z Warszawy (województwo) 10,58 m. (ego)

WYNIKI • TABELA • WYNIKI

Piłka nożna

KLASA OKRĘGOWA

Lech II — Olimpia	0:1
Przemysław — Ostrowia	1:0
Sparta — Polonia Pn	3:2
Stella — Warta II	0:0
Obra Kościan — Grunwald	0:1
Noteć — Włókniarz	1:1
MZKS Rawicz — Błękitni	1:2
Proсна — Tur Turek	0:1
Kania Gostyń — Calisia	1:0
Polonia Leszno — Zagłębie	0:3

TABELA

1. Olimpia	65	67	80-14
2. Zagłębie	38	49	49-29
3. Warta II	38	47	45-26
4. Lech II	38	46	51-24
5. Polonia Poznań	38	46	43-24
6. Sparta	38	44	47-32
7. Przemysław	38	44	47-36
8. Ostrowia	38	43	51-33
9. Noteć	38	42	53-48
10. Grunwald	38	41	42-30
11. Kania Gostyń	38	40	36-40
12. Polonia Leszno	38	38	57-51
13. Calisia	38	34	62-54
14. Włókniarz	38	34	34-44
15. Błękitni	38	30	38-59
16. Proсна	38	27	31-48
17. Tur Turek	38	27	36-39
18. Obra Kościan	38	21	21-64
19. MZKS Rawicz	38	21	33-88
20. Stella	38	19	22-75

Hokej na trawie

I LIGA

Start Gniezno — Lech	1:1
LKS Rogowo — Polonia Sroda	0:1
Sparta Gniezno —	
Siemianowiczanka	1:0

Stella Gniezno — Górnik Siem.	1:0
Warta — AZS K-ce	6:0
Grunwald — Budowlani Łódź	5:0
LKS Rogowo — Lech	1:0
Start Gniezno — Polonia Sroda	4:3
Grunwald — AZS K-ce	5:0
Warta — Budowlani Łódź	5:0

Stella Gniezno — Siemianowiczanka 6:0
Sparta Gniezno — Górnik Siem. 0:0

TABELA

1. Stella Gniezno	20	37	51-10
2. Warta	20	35	73-18
3. Grunwald	20	26	41-23
4. Lech	20	24	35-26
5. LKS Rogowo	20	22	24-25
6. Siemianowiczanka	20	17	12-32
7. AZS K-ce	20	17	18-32
8. Sparta Gniezno	20	16	32-30
9. Polonia Sroda	20	15	24-24
0. Górnik Siem.	20	14	12-43
1. Start Gniezno	20	14	20-38
12. Budowlani Łódź	20	3	7-58

I liga żużlowa

Sparta Wr. — Stal Gorzów	35:42
Śląsk Świd. — Falubaz Z. G.	39:39
ROW Rybn. — Polonia Bydg.	42:36
Włókniarz Cz. — Unia Leszno	44:34

TABELA

1. Stal Gorzów	16:2	+ 147
2. Włókniarz	12:6	+ 81
3. ROW	11:7	+ 4
4. Sparta Wr.	10:8	+ 10
5. Polonia	7:9	+ 6
6. Unia	7:11	+ 57
7. Falubaz	6:12	+ 102
8. Śląsk	1:15	+ 89

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ PRZYAKŁADOWEJ

przy Poznańskich Zakładach Nawozów
Fosforowych w Luboniu koło Poznania

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

(chłopców)

do klasy I, na rok szkolny 1974/75

w zawodzie:

ŚLUSARZ-MECHANIK

CZAS NAUKI — 3 LATA.

Wynagrodzenie miesięczne:

- I klasa 150,— zł
- II klasa 320,— zł
- III klasa ok. 500,— zł (stawka godzinowa plus premia).

Dodatkowe świadczenia:

- bezpłatny posiłek regeneracyjny,
- ubranie robocze,
- bezpłatne podręczniki szkolne,
- bezpłatne wycieczki szkolne,
- zaliczenie nauki do stażu pracy,
- nagrody pieniężne z funduszu zakładowego.

Egzaminów wstępnych nie przewiduje się.

UWAGA! Istnieje możliwość ukończenia w czasie nauki (bezpłatnie) kursów obsługi suwnic i wózków mechanicznych.

Uczniom zamieszkującym nie mogącym codziennie dojeżdżać do szkoły, zapewnia się bezpłatne kwatery.

Na terenie zakładu stołówka wydaje obiady w cenie 10,— złotych.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia PZNF — Luboń k. Poznania, kod 62-030, tel. Poznań 200-21, wewn. 282, 155, 224.

1130-K2

Praca Nauka

Rencista — emeryt od lek-
kich prac konserwator-
skich z zakresu malowa-
nia, szklenia i stolarki w
ogrodnictwie szklarnio-
wym potrzebny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 32962g.

Warsztat mechaniki po-
jazdowej przyjmie blacha-
rza samochodowego, ewen-
tualnie mieszkanie na
miejscu. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 32953g.

Przyjmę pracę chałupni-
czą, blacharstwo-ślusar-
stwo, posiadam pomiesz-
czenie. Starołęka, adres
wskazać „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 30617g.

Przyjmę pomoc do sklepu
zoologicznego. Najchętniej
rencistę lub emeryta. Of-
erty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29757g.

Przyjmę ucznia instalat-
orstwa elektryczne. Ko-
lejowa 49 m. 3. po godz.
15, Marcinkowski. 30590g

Przyjmę panią w zawo-
dzie introligatorskim z 3-
letnią praktyką. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29732g.

Stolarz i uczeń potrzeb-
ni, warunki dobre. Mu-
rowana Goślina, ul. Miły-
ska 6. 30196g

Kobieta do sprzątania po-
trzebna ul. Belwederska
18. 30140g

Kierowca z dużym stażem
pracy, znajomością napra-
wy samochodów, przyjmie
pracę w godz. popołud-
niowych lub noenych. Te-
lefon 204-18. 29755g

Ucznia w zawodzie bla-
charz samochodowy —
przyjmie warsztat samo-
chodowy, Poznań, Nie-
ska 3. 29793g

Ucznia do zawodu instalat-
ora wod.-kan.-gaz, c. o.
— przyjmę, Poznań, Pra-
dzińskiego 10, tel. 319-47.
29979g

Przyjmę ucznia (uczeni-
cę) w zawodzie krawiec-
kim, z wyżywieniem, mie-
szkaniem, Poznań, ul. Nie-
balskiego 9. 29734g

Języki, przedmioty ściśle
do egzaminów popraw-
kowych (również dla za-
miejscowionych) pod opieką
doświadczonych pedago-
gów. Mielżyńskiego 19 m.
24. Zgłoszenia: godz. 19—20.
31932g

Maszynopisanie ucze. Al.
Marcinkowskiego 26 m. 26,
II podwórze, I piętro. 31409g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam maszynę dzie-
warską marki „Veritas”,
Zofia Bubacz, Luboń 4,
ul. Podgórna 7. 679p

Sprzedam idealnie MSC
z prasą, w idealnym sta-
nie, trawiarke zawieszoną
„Osa” nowa, przyczepkę
do samochodu osobowego.
Duda, Grabkowo 21, pow.
Rawicz, poczta Jutrosin. 668p

Sprzedam rusztowanie —
drewniane. Bystra 33a. 666p

Kwalifikowane szkółki róż-
— Józef Kwaśny, 43-365
Wilkowice 980, polecają
krzewy róż w 220 odmia-
nach do jesiennego wysa-
dzenia. Cenniki na żada-
nie. 1008-K2

Dobermany z rodowodem
sprzedam. Poznań, Ma-
dziarska 64. 32902g

Samochody

Sprzedam Fiat 1500, rok
1973. Tel. 512-91. 32459g

Atrakcyjny SAAB dwu-
takt sprzedam. Tel. 624-29.
32792g

Kupię Fiat 125 p. Oferty
z ceną i rocznikiem „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
32901g.

Fiat 1500, rocznik 1971 —
sprzedam. Gostyń, tel. 134.
675p

Sprzedam Syrenę 105, no-
wą. J. Kaźmierczak, No-
wy Tomysł, ul. Czerwonej
Armii nr 16, od godz. 15.
672p

Sprzedam Moskwicę 402
w bardzo dobrym stanie.
Arciszewskiego 25 m. 55,
od godz. 13. 32965g

Lokale

Kupię samodzielne mieszk-
anie pokój, kuchnię, ła-
zienką, centralne ogrzewa-
nie. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 32173g.

Mieszkanie M-3 z wygoda-
mi, II ptr., w Częstocho-
wie — zamienię na kawa-
łek, również z wygoda-
mi, I lub II ptr., w Po-
znaniu w okolicy ul.
Grunwaldzkiej. Oferty —
„Maraton” II, Aleja 20,
42-200 Częstochowa. 29962g

Nieruchomości

Odstąpię działkę 700 m²,
nad jeziorem, przy lesie,
ogrodzona, ze studnią i
materiałami budowlanymi,
30 km od Poznania, za
zwrotem kosztów. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29849g.

Gospodarstwo rolne 8 hek-
tarów pszenno-bur., zabu-
dowania gospodarcze,
dom, sad, sprzedam. Pe-
rzyce, woj. szczecińskie,
Głowińskiego 17. 29659g

Sprzedam domek, ogród
zadrzewiony. Warunek
mieszkanie. Poznań, An-
toninek, Zielonowa 45. 29837g

Sprzedam połowę (wyso-
ki parter) willi, komfort,
ogrodem, Grunwaldzka 19
dla 29899g.

Sprzedam dom jednorod-
zinny, peryferie Pozna-
nia, warunek M-3 lub M-5
Grunwald, Jeżyce, Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29900g.

Ogrodnictwo, 700 m² szklar-
ni, budynek mieszkalny i
gospodarczy — zamienię
za dopłatą na mniejsze, 40
km od Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 29920g.

Sprzedam 3,80 ha ziemi
ornej, nadającej się na
ogrodnictwo, może być
pod budowę, w bardzo
dobrym punkcie, blisko
lasu, przystanek na miej-
scu, szkoła, poczta, bar,
przedszkole, położonej w
Długiej Goślinie, cena do
uzgodnienia na miejscu.
Dariusz Lewicki, Długa
Goślina, pow. Oborniki,
woj. poznańskie. 29925g

Pracownicy poszukiwani

Zakład Samochodów Rolniczych w Poznaniu —
zatrudni pracowników w następujących zawo-
dach:

- ślusarz ogólny,
- robotników niewykwalifikowanych, do
przyuczenia w zawodzie ślusarza, spawa-
cza, obsługi pras i tłoczni,
- ślusarzy narzędziowych.

Dojazd do pracy autobusami zakładowymi.
Zakład posiada własny Ośrodek Wypoczyn-
kowy oraz stołówkę.

Istnieje możliwość podwyższenia kwalifikacji
i zdobycia zawodu na Studium Zawodowym.
Bliższych informacji udziela Dział Kadr
i Szkolenia, telefon 700-81, wewn. 68.

4099-K1

Poznańskie Zakłady Metalowe PT w Poznaniu,
ul. Grochowe Łąki 6 — zatrudnią zaraz:

- spawaczy elektrycznych — wykształcenie
podstawowe plus uprawnienia spawal-
nicze;
- instalatorów c. o. i wod.-kan. — wy-
kształcenie podstawowe plus uprawnie-
nia;
- robotników transportu do za i wyładunku;
- robotników magazynowych — do prac
magazynowych.

Bliższych informacji udziela Dział Organi-
zacji i Kadr pod w/w adresem, telefon 599-24.
4161-K1

W dniu 16 czerwca 1974 roku zmarł po
długich i ciężkich cierpieniach

BERNARD KULECZKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 bm. o go-
dzinie 11.30 na Córczynie.

W smutku pogrążona

rodzina

Krauthofera 13.

† Wszystkich Krewnych, Przyjaciół, Zna-
jomych zawiadamiamy z wielkim bó-
lem, że w dniu 16 czerwca 1974 r. po dłu-
giej i ciężkiej chorobie, odszedł od nas na
zawsze ukochany ojciec, teść i dziadek, śp.

WAWRZYN MUTH

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19
bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikow-
skim.

W smutku pogrążeni

oórki, syn, synowa i wnuki

Poznań, ul. Żurawinowa 11a,

dawn. ul. Tokarska 15. 32892g

† Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła w wie-
ku lat 48, po długich i ciężkich cier-
pieniach, moja najukochańsza żona, ma-
musia, córka, siostra, szwagierka i ciocia

ZOFIA GRZEŚKIEWICZ

z d. Rychlewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, córka, syn, matka i rodzina

Poznań, Matejki 4 m. 23. 32912g

† Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza
matka, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 77, śp.

HELENA SZADKIEWICZ

z domu Brencka

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu na Główniej —
Miłostowie.

W głębokim żalu pogrążona

rodzina

Poznań, Śródka 6 m. 7. 32920g

† Dnia 15 czerwca 1974 roku zmarł po
ciężkich cierpieniach mój najdroższy
mąż, nasz ukochany tatuś, przeżywszy lat
33, śp.

TADEUSZ CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Strapienie

żona z dziećmi i rodzina

Ul. Małckiego 21. 32925g

Matrymonialne

Dwóch panów pozna to-
warzyszki życia, 35—40, z
zamierzonymi turystycz-
nym. Cel matrymonialny.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 29997g.

„SPOŁEM”

Poznańska Spółdzielnia Spożywców

PRZYJMUJE ZAPISY UCZNIÓW

do klasy I na rok szkolny 1974/75.

d. nauki w następujących zawodach:

- sprzedawca — nauka trwa 2,5 roku
- kucharz — nauka trwa 3 lata

z terenu miasta i powiatu poznańskiego.
W okresie nauki uczeń otrzymuje
wynagrodzenie:

- w I roku nauki zawodu — 150 zł
- w II roku nauki zawodu — 320 zł
- w III roku nauki zawodu — 600 zł

uczniowie klas trzecich mogą otrzy-
mać premię w wysokości do 25 proc.
wynagrodzenia.

Ponadto uczniowie klas I i II, znajdujący
się w szczególnie trudnej sytuacji mate-
rialnej, otrzymują zasiłek przez okres
1 roku — do 300 zł miesięcznie.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 15 lat,
- ukończona szkoła podstawowa,
- świadectwo lekarskie o przydatności
do nauki zawodu,
- zgoda rodziców na podjęcie nauki
zawodu.

Absolwentów nie obowiązują wstępny
staż pracy. Po ukończeniu nauki absolwen-
ci mają zapewnioną pracę w placówkach
handlowych i gastronomicznych „Społem”
PSS.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela:
Dział Spraw Pracowniczych „Społem” PSS
— Poznań, ul. Czerwonej Armii 40, III pię-
tro, pokój 301. 3914-K1

† Dnia 15 czerwca 1974 r. zasnął w Bo-
gu i zakończyła swój pracowity żywot
w wieku lat 79, nasza najdroższa matka,
teściowa, babcia i prababcia

WIKTORIA NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Rynek Jeżycki 3 m. 6. 32884g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła, opa-
trzona Sakramentami św., przeżywszy
lat 86, nasza ukochana mama, siostra, te-
ściowa i babcia

MARIA PERZ

z domu Gbiorezyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W nieutulonym żalu pogrążona

rodzina

Poznań, Rycerska 21 m. 17. 32882g

† Dnia 16 czerwca 1974 r. odszedł od nas
na zawsze, opatrzony Sakramentami
św., przeżywszy lat 95, mój najdroższy
mąż, nasz ukochany i troskliwy ojciec,
dziadek i pradziadek, śp.

STANISŁAW STEFAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19
bm. o godz. 11.55 na cmentarzu junikow-
skim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Poznań, Gwardii Ludowej 37a m. 15. 32878g

† Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła moja
ukochana mama, teściowa, babcia,
siostra i szwagierka, w wieku 74 lat, śp.

STANISŁAW MASZTALERZ

z domu Wytyk

Pogrzeb odbędzie się w wtorek, dnia
18 bm. o godz. 16.30 na cmentarzu na Sta-
rołęce.

W smutku pogrążona

córka z rodziną

Poznań, ul. Baranowska 7. 32873g

† Dnia 16 czerwca 1974 roku zakończyła
swoją pracowitą żywot, opatrzona Sa-
kramentami św., nasza najtrojsza
matka, teściowa, babcia i prababcia, prze-
żywszy lat 76, śp.

MARIANNA MAJCHRAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

córki z rodzinami

Poznań, Gwardii Ludowej 17. 32947g

Dnia 14 czerwca 1974 roku zmarł nagle
w wieku 39 lat

WŁODZIMIERZ DANIEL

długoletni, ceniony i zasłużony wiceprezes
Zarządu d/s obrotu rolnego Gminnej Spół-
dzielni „Sam, Chłopska” w Rakoniewicach.

W Zmarłym tracimy wybitnego fachow-
ca, prawego człowieka, oddanego kolegę
i przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego
współczucia składają

Rada Nadzorcza, POP, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Zarządu Gminnej Spółdzielni „Sch”
w Rakoniewicach

1626-K1

Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarł
wybitny działacz PTTK

ŚWIATOSŁAW ŻUK

odznaczony m. in. Medalem 100-lecia Tu-
rystyki Polskiej, Złotą Odznaką PTTK,
Złotą Odznaką „Zasłużony Działacz
Turystyki”.

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 15 w Chodzieży.

Polskie Towarzystwo
Turystyczne - Krajoznawcze
Zarząd Okręgu w Poznaniu

32933g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że
dnia 15 czerwca 1974 r. zmarł, namaszczo-
ny Olejami św., przeżywszy lat 65, mój
ukochany mąż, nasz najdroższy i najtros-
kliwszy ojciec, brat, dziadek, teść i szwa-
gier, śp.

BRONISŁAW MACKIEWICZ

lekarz stomatolog

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. o go-
dzinie 16.30 na cmentarzu we Wronkach.

Rodzina

32863g

Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarł, opatrzony
Sakramentami św., nasz ukochany mąż,
ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

WOJCIECH FELCYN

ppor. rez. WP, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi,
Krzyżem Powstańczym.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 19
bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikow-
skim.

Straszkana

rodzina

Poznań, Łozowa 90 a m. 17. 32982g

Dnia 15 czerwca 1974 r. zmarła, opatrzo-
na Sakramentami św., droga, kochana sio-
stra i ciocia, przeżywszy lat 80, śp.

ANIELA KORYNKIEWICZ

